

35 jednocześnie erupcji wulkanicznych na świecie

1 grudnia 2013

Aktywność wulkaniczna na świecie pozostaje na bardzo wysokim poziomie. Jak wyliczył portal Volcano Discovery obecnie mamy do czynienia z 35 jednocześnie erupcjami wulkanicznymi o różnym poziomie intensywności.

Zdecydowana większość z nich znajduje się w obrębie tak zwanego Pacyficznego Pierścienia Ognia. Gdy patrzy się na powyższe zdjęcie można zobaczyć ten obszar w formie zaznaczenia. W centralnym punkcie mapy mamy gorący punkt, Hawaje a w obrębie wybrzeży Oceanu Spokojnego rzeczywiście jest teraz bardzo dużo ognia.

Największa erupcja wpływająca bezpośrednio na ludzi ma obecnie miejsce w Indonezji. Bardzo gwałtowna erupcja przebiega wciąż w obrębie wulkanu Sinabung. Ewakuowano tam kilkanaście tysięcy osób, a emisje popiołu spowodowały w okolicy coś, co bywa nazywane wulkaniczną zimą. Oprócz niego w samej Indonezji jest jeszcze 6 wulkanów na różnym poziomie erupcji.

Warto odnotować to, co dzieje się w Japonii, gdzie jeszcze bardziej aktywny niż zwykle stał się wulkan Sakurajima. Wspominaliśmy też o przejawach wulkanizmu około 1000 kilometrów od Tokio, którego wynikiem jest powstanie w tamtym miejscu nowej wyspy.

Nie sposób też nie wspomnieć o tym, co dzieje się na Sycylii, gdzie Etna wybucha raz za razem wyrzucając w powietrze fontanny lawy. Niektóre z tych paroksyzmów są tak znaczne, że lava wystrzeliwuje do 800 metrów ponad krater. Erupcja z 24 listopada była tak poważna, że w promieniu kilkudziesięciu kilometrów spadł deszcz składający się z fragmentów skał wulkanicznych i pyłu.

Poważnie wygląda też sytuacja na Kamczatce gdzie oprócz wielkiego wulkanu Kłuczewska Sopka duża aktywność pojawiła się w obrębie wulkanów Siwelucz, Kizimen, Karymski i Żupanowski. Półwysep Kamczacki jest od zawsze bardzo aktywny wulkanicznie i jest to widoczne zwłaszcza w ostatnich tygodniach.

Światowa aktywność wulkaniczna dawno nie była na aż takim poziomie. Jeśli stan ten utrzyma się dłużej można będzie zacząć rozważać, jaki wpływ wywrze to na ziemski klimat. Nie tak dawno temu, bo w 1991 roku doszło do znacznej erupcji wulkanicznej na Filipinach. Wybuch wulkanu Pinatubo spowodował wtedy efekt w postaci obniżenia globalnej temperatury o 0,5 stopnia Celsjusza. Skumulowana ilość materiału wulkanicznego docierającego do wyższych partii atmosfery w wyniku jednoczesnych erupcji w wielu miejscach na świecie może spowodować podobny efekt.

Na podstawie: www.volcanodiscovery.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)